

Sygn. akt II K 1303/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Stupnicki

Protokolant: Magdalena Rybak

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze – Dorota Kaczmarczyk

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 24.10.2012 r., 21.11.2012 r., 18.12.2012 r., 22.01.2013 r., 26.02.2013 r., 19.03.2013 r., 23.04.2013 r., 21.05.2013 r., 25.06.2013 r., 17.07.2013 r. i 26.09.2013 r.

s p r a w y : **J. K.**

syna R. i W. z d. M.

ur. (...) w J.

oskarżonego o to, że:

działając w krótkich odstępach czasu oraz w wyniku z góry powziętego zamiaru, w dniu 31 stycznia 2012 r., w Prokuraturze Rejonowej w Jeleniej Górze składając pisemnie zawiadomienie fałszywie oskarżył radcę prawnego R. T.o popełnienie przestępstwa polegającego na wystawieniu dokumentu poświadczającego nieprawdę, a następnie w dniu 21 lutego 2012r. i 23 marca 2012 r. w J., w toku postępowania o sygn. 1 Ds. 212/12 – RSD 899/12, uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz o odpowiedzialności karnej za fałszywe oskarżenie, składając przed osobą uprawnioną zeznania mające służyć za dowód w sprawie, zeznał nieprawdę podając, iż nie zawierał z (...)S.A.umowy kredytowej o nr (...)oraz nie składał wniosku kredytowego i nie podpisywał dokumentów związanych z jej zawarciem, a także fałszywie oskarżył R. T.o popełnienie przestępstwa polegającego na poświadczeniu za zgodność z oryginałem kserokopii powyższych dokumentów, podczas gdy wiedział, iż faktycznie, po uprzednim złożeniu wniosku kredytowego w (...) S.A. zawarł umowę o nr (...)i podpisał związane z nią dokumenty

tj. o czyn z art. 234 k.k. i art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

I. uznaje oskarżonego **J. K.** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. czynu z art. 234 k.k. i art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to za podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu **J. K.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza ustalając na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 k.k. okres próby na 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **J. K.** karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych każda;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązuje oskarżonego **J. K.** w okresie próby do wykonywania pracy zarobkowej;

V. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego **J. K.** do pisemnego przeproszenia pokrzywdzonego R. T. w terminie 1 (jednego) miesiąca od uprawomocnienia się wyroku;

VI. na podstawie art. 29 ust.1 ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. S. kwotę 1344 zł netto, oraz kwotę 309, 12 zł tytułem podatku od towarów i usług, tj. łącznie kwotę 1653,12 zł brutto;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia w całości oskarżonego **J. K.** od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, w tym na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

Sygn. akt II K 1303/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. mieszka w J. przy ul. (...). W dniu 20 czerwca 2007r. J. K. udał się do placówki nr 35 (...)SA w L. mieszczącej się w J. przy ul. (...)gdzie złożył (i osobiście podpisał) wniosek o udzielenie mu kredytu gotówkowego w łącznej kwocie 14 442 złote. Do tego wniosku dołączył (i osobiście podpisał) dokument w postaci oświadczenia o dochodach. Następnie po pozytywnej weryfikacji jego wniosku kredytowego J. K. w dniu 21 czerwca 2007 r. osobiście podpisał umowę kredytu gotówkowego nr (...)oraz harmonogram spłaty, deklarację przystąpienia do ubezpieczenia na życie, deklarację przystąpienia do ubezpieczenia na wypadek utraty pracy po czym osobiście dokonał (i podpisał) dyspozycję wypłaty części pieniędzy z uzyskanego kredytu nr (...)na spłatę swojego wcześniejszego kredytu nr (...)) zawartego w tym samym banku jak również osobiście wypłacił gotówką w kasie banku pozostałą sumę tj. kwotę 3487,03 złote.

(dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. K. k. 43,44,76-78, 172;
- zeznania świadka Ł. S. k.107-110;
- zeznania świadka B. P. k.27, 78-80;
- dokumenty z banku k. k.39,186-194, 201;
- opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego wraz z opinią uzupełniającą k.29-36, 105-107)

W dniu 13 lipca 2010r. radca prawny R.T.złożył w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Do wniosku przedłożył kserokopię (potwierdzoną przez siebie w dniu 8 lipca 2010 r. za zgodność z oryginałem) umowy kredytu gotówkowego nr (...).

(dowód:

- zeznania świadka R. T. k.14,91-94;
- kserokopia dokumentów k.146,147)

J. K. w dniu 31 stycznia 2012 r., w Prokuraturze Rejonowej w Jeleniej Górze złożył pisemnie zawiadomienie w którym fałszywie oskarżył radcę prawnego R. T. o popełnienie przestępstwa polegającego na wystawieniu dokumentu poświadczającego nieprawdę tj. poświadczeniu za zgodność z oryginałem kserokopii umowy kredytu gotówkowego nr (...). Podniósł w nim, iż R. T. nie mógł potwierdzić za zgodność z oryginałem takiej umowy, gdyż oryginału takiej umowy „nigdy nie było”. Następnie w dniu 21 lutego 2012r. składając zeznania w toku postępowania o sygn. 1 Ds. 212/12 – RSD 899/12, uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz o odpowiedzialności karnej za fałszywe oskarżenie, zeznał przed funkcjonariuszem Policji, iż nie zawierał z (...)S.A. umowy kredytowej o nr (...)a umowa ta została „spreparowana”. Następnie w dniu 23 marca 2012 r. składając w zeznania toku postępowania o sygn. 1 Ds. 212/12 – RSD 899/12, ponownie uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz o odpowiedzialności karnej za fałszywe oskarżenie, zeznał przed funkcjonariuszem Policji, iż nie zawierał

z (...)S.A.umowy kredytowej o nr (...)a podpisy na dokumentach dotyczących tej umowy tj. wniosku o kredyt, harmonogramu spłaty, dyspozycji wypłaty oraz potwierdzenia wypłaty kwoty 3487,03 złote zostały spreparowane tj. podrobione, skserowane, wklejone.

(dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. K. k. 43,44,76-78, 172;
- kserokopie pism i protokołów przesłuchań k. 2,9-10,12)

J. K. nie był uprzednio karany sądownie za przestępstwa.

(dowód:

- zapytanie karalności oskarżonego k. 161)

Oskarżony J. K.w toku dochodzenia nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu odmówił odpowiedzi na pytania. Na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż wiedział, że nigdy w życiu nie zawarł umowy o kredyt powyżej 10 000 złotych dlatego wie, że nie podpisał przedmiotowej umowy o kredyt w (...). Opisał, iż część dokumentów w banku podpisał – m.in. wniosek o udzielenie kredytu jednakże zapewnił, że nie podpisał umowy gdyż ta przy nim została zniszczona – podarta przez pracownika banku. Zapewnił, że jego celem nie było pomawianie innych osób o popełnienie przestępstwa lecz chciał wyjaśnić swoją sytuację, gdyż zasądzono od niego kwotę 14 – 15 tysięcy złotych a on nigdy nie brał kredytu ponad 10 tysięcy złotych. Dodał, że nie wiązałby swoich zeznań w Prokuraturze z egzekucją komorniczą prowadzoną wobec niego.

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie były wiarygodne w zakresie w jakim przyznał, że złożył stosowne zawiadomienia do Prokuratury oraz złożył zeznania w których podał określone okoliczności bowiem znajdują one potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci kserokopii zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (k. 2) oraz protokołach przesłuchań (k. 9-10, 12). Niewiarygodne były natomiast wyjaśnienia oskarżonego co do motywacji złożenia tych zeznań i zawiadomień oraz jego wiedzy o zaciągniętych zobowiązaniach. Wiedza J. K.o zawartych przez niego umowach wynika wprost z dowodów z dokumentów ujawnionych w sprawie. Podkreślić należy, iż Sąd dysponował dowodem z dokumentu w postaci oryginału umowy kredytowej Nr (...)zawartej w dniu 24 kwietnia 2006r. przez J. K.z (...)SA w L.. Kwota tegoż kredytu wynosiła 10 936 złotych zaś całkowity koszt kredytu (który miał zostać spłacony w 60 miesięcznych ratach) wynosił 8624,29 złotych. Tym samym wyjaśnienia oskarżonego, iż wiedział, że nie zawarł umowy kredytowej o nr (...), gdyż nigdy nie brał kredytu na sumę ponad 10 tysięcy złotych były oczywiście nieprawdziwe, gdyż jak wynika z umowy kredytowej Nr (...), już w dniu 24 kwietnia 2006r. uzyskał on kredyt w kwocie bez mała 11 tysięcy złotych. Istnienie umowy kredytowej Nr (...) (nr systemowy (...)) utwierdziło Sąd w uznaniu, iż J. K.w dniu 21 czerwca 2007 r. osobiście podpisał umowę kredytu gotówkowego nr (...)na kwotę 14 442 złote. Kredytem tym (zawartym na 4 lata i oprocentowanym na 17,90 % w stosunku rocznym) J. K.spłacił bowiem kredyt Nr (...)/nr systemowy (...)/ (zawartym na 5 lat i oprocentowanym na 19,90 % w stosunku rocznym) zaś pozostałą kwotę – 3487,03 złote wypłacił osobiście w kasie banku. Tym samym wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie, iż nie chciał nikogo pomówić o popełnienie przestępstwa oraz, iż zeznawał zgodnie z tym co zapamiętał były kłamliwe. Oskarżony w pisemnym zawiadomieniu (z dnia 31 stycznia 2012r.) o popełnieniu przestępstwa przez R. T.wprost zarzucił radcy prawnemu, że potwierdził za zgodność z oryginałem umowę kredytu „której nigdy nie było” a zatem, iż poświadczył za zgodność z oryginałem kserokopię dokumentu nieistniejącego. Konsekwentnie w toku dalszych zeznań (k.9-10 i k. 12) podawał bowiem, że nigdy takiej umowy kredytowej nr (...)nie zawierał toteż radca prawny nie mógł widzieć oryginału tej umowy i poświadczyć go za zgodność z oryginałem. Jak wynika z dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (k. 39) oskarżony nie tylko podpisał wniosek kredytowy o kredyt gotówkowy nr (...)do którego dołączone było podpisane przez niego oświadczenie o dochodach, ale także po pozytywnej weryfikacji jego wniosku kredytowego w dniu 21 czerwca 2007r. osobiście podpisał harmonogram spłaty, deklarację przystąpienia

do ubezpieczenia na życie, deklarację przystąpienia do ubezpieczenia na wypadek utraty pracy po czym osobiście dokonał (i podpisał) dyspozycję wypłaty części pieniędzy z uzyskanego kredytu nr (...) na spłatę swojego wcześniejszego kredytu nr (...) oraz wypłaty gotówki w kasie w kwocie 3487,03 złote. Dysponując oryginałami tych dokumentów biegły z zakresu grafologii wydał opinię z której wprost wynika, iż podpisy na tych dokumentach złożył osobiście J. K.. Opinia biegłego w tym zakresie była rzeczowa i należyte uzasadniona zaś jej wnioski jasne, toteż Sąd uznał wnioski tej opinii za własne. Znamienne, iż składając wyjaśnienia na rozprawie (znając opinię biegłego złożoną w postępowaniu przygotowawczym) oskarżony nie kwestionował już faktu, iż część dokumentów podpisał. Podnosił jednak, iż niektóre z tych dokumentów (np. wniosek o kredyt) mogły być podpisane celem uzyskania kredytu lecz do podpisania umowy kredytowej nie doszło, gdyż została ona zniszczona (podarta) przez pracownika banku. Pomijając fakt, iż składając zeznania w dniu 23 marca 2012r. pouczonej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań J. K. zaprzeczał w ogóle by podpisywał te dokumenty – podkreślając, iż jego podpisy zostały „spreparowane” tj. „skserowane, wklejone czy wręcz podpis podrobiony” to twierdzenia jakoby dokument w postaci umowy kredytowej został podarty przez pracownika banku a pomimo tego w dniu 22 czerwca 2007r. oskarżony pobrałby gotówką część pieniędzy wynikającej z tej umowy kredytowej oraz wydał dyspozycję spłaty z tej umowy wcześniejszej umowy kredytowej były nielogiczne oraz sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami B. P. i Ł. S.. Świadkowie ci w imieniu (...) zawarli umowę kredytową nr (...) z J. K.. Ich zeznania w których nie pamiętali osoby oskarżonego ani okoliczności zawarcia tej umowy były wiarygodne. Składali oni bowiem zeznania po kilku latach od czasu dokonania określonych czynności a biorąc pod uwagę ilość podobnych umów zawieranych przez nich z innymi klientami banku mogli nie zapamiętać okoliczności zawarcia umowy z J. K.. Podkreślenia wymaga jednak fakt, iż świadkowie ci zaprzeczyli możliwości dokonania zniszczenia (a nie anulowania w sposób przewidziany prawem) danej umowy kredytowej. Nadto po zapoznaniu się z dowodami z dokumentów J. P. przyznał, że sam na wniosku kredytowym J. K. napisał słowo (...) – tj. „nazwisko panięskie mamy oskarżonego” (k.79) dodając, iż informację tą uzyskał od J. K.. Informacja co do nazwiska panięskiego matki oskarżonego nie wynikała z dokumentów przedłożonych przez oskarżonego do wniosku o umowę kredytową toteż informacja ta musiała zostać uzyskana od J. K.. Ten fakt także utwierdził Sąd w przekonaniu, iż J. K. osobiście złożył i podpisał wniosek kredytowy. Skoro oskarżony w oparciu o ten wniosek uzyskał pożyczkę nr (...) a uzyskane z tego kredytu pieniądze przeznaczył na spłatę swojego wcześniejszego kredytu nr (...) oraz wypłacił gotówkę w kasie w kwocie 3487,03 złote to logiczne było ustalanie, iż oskarżony podpisał umowę kredytu gotówkowego nr (...). Gdyby bowiem nie podpisał tej umowy nie uzyskałby kredytu a tym samym nie uzyskałaby środków pieniężnych na spłatę swojego wcześniejszego kredytu nr (...) oraz wypłatę gotówki w kasie w kwocie 3487,03 złote. Oskarżony wiedział zatem, że zawarł z (...) umowę kredytu gotówkowego nr (...), która to umowa była zawarta na dużą kwotę pieniędzy. Zeznał jednak, że nie zawierał nigdy takiej umowy z tego względu, iż dowiedział się – od radcy prawnego R. T., iż ten nie dysponuje już oryginałem tej umowy. Oryginał umowy kredytu gotówkowego nr (...) (będący w dyspozycji banku) zaginął w nieustalonych okolicznościach. W wyniku tego zdarzenia jedynym dokumentem w oparciu o który bank mógł egzekwować swoją należność (w postępowaniu nieprocesowym) był zatem dokument w postaci kserokopii umowy kredytu gotówkowego nr (...) poświadczony za zgodność z oryginałem w dniu 8 lipca 2010r. przez radcę prawnego R. T.. Składając w dniu 31 stycznia 2012r. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez radcę prawnego R. T. polegającym na poświadczeniu kserokopii za zgodność z oryginałem tej umowy (której zgodnie z zawiadomieniem „nigdy nie było”) oskarżony chciał osiągnąć określony cel – jakim było utrudnienie dochodzenia przez bank wierzytelności wynikających z tej umowy. na marginesie wskazać należy, iż kwestia wielkości wierzytelności jakie ma następca prawny (...) wobec J. K. nie miała znaczenia dla dokonania ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Czyn zarzucany J. K. polegał bowiem na fałszywym oskarżeniu oraz złożeniu fałszywych zeznań (a zatem nie na przestępstwie przeciwko mieniu). Z tych też względów Sąd nie badał także, czy wiarygodne były wyjaśnienia oskarżonego, jakoby w czerwcu 2007r. w rzeczywistości nie miał „zdolności kredytowej” by zawrzeć umowę kredytową na 14 000 złotych (k.175). Dla dokonania ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie – której granice wyznacza zarzut z aktu oskarżenia – wystarczające było ustalenie, iż J. K. złożył zeznania i zawiadomienie o określonej treści, które dotyczyło okoliczności nieprawdziwych a mających istotne znaczenie dla dokonania ustaleń faktycznych w toku postępowania o sygn. 1 Ds. 212/12 – RSD 899/12. J. K. składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa oraz składając zeznania zaprzeczył by zawarł umowę kredytu gotówkowego nr (...) zaś w świetle powyżej wymienionych dokumentów (k.39 i k. 193) było oczywiste, że taką umowę zawarł.

Sąd jako wiarygodne uznał zeznania świadka R. T. w zakresie w jakim zapewnił on, iż poświadczając za zgodność z oryginałem w dniu 8 lipca 2010r. kserokopię umowy kredytu gotówkowego nr (...) dysponował oryginałem tej umowy bowiem były one konsekwentne i rzeczowe. Gdyby bowiem R. T. nie dysponował takim dokumentem nie miałby żadnego powodu aby poświadczać za zgodność oryginałem jego kserokopii. Nadto, gdyby jak twierdził J. K. w swoim zawiadomieniu z dnia 31 stycznia 2012r. umowy takiej nigdy nie było, nie miałby on (bądź inny pracownik firmy (...)) z czego sporządzić kserokopii takiej umowy by – co wskazał w swoich końcowych wyjaśnieniach oskarżony (k. 175) poświadczyc „kserokopię z kserokopii”. Z tych też względów Sąd jako wiarygodne uznał zeznania świadka R. T. w zakresie w jakim zapewnił on, iż poświadczając za zgodność z oryginałem w dniu 8 lipca 2010r. kserokopię umowy kredytu gotówkowego nr (...) dysponował oryginałem tej umowy. Zeznania R. T. w zakresie w jakim opisał, co stało się z oryginałem umowy kredytowej nie były już konsekwentne ani jednoznaczne toteż nie odzwierciedlały rzeczywistości. Sąd podjął szereg czynności aby ustalić, co stało się z oryginałem umowy kredytu gotówkowego nr (...). Oczywistym jest przy tym, iż odnalezienie oryginału tego dokumentu ułatwiłoby Sądowi dokonanie ustaleń faktycznych w sprawie. Wbrew bowiem opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego, w ocenie Sądu, nie można wydać kategorycznej opinii grafologicznej co do podpisu osoby nie dysponując oryginałem dokumentu. Biegły wydając kategoryczną opinię oparł się pośrednio na ocenie dowodów z dokumentów poprzedzających umowę kredytu gotówkowego nr (...) tj. wniosek o kredyt oraz wynikających z tej umowy tj. harmonogram spłaty, dyspozycję wypłaty części pieniędzy z uzyskanego kredytu nr (...) na spłatę swojego wcześniejszego kredytu nr (...) zawartego w tym banku jak również polecenie wypłaty gotówką w kasie banku w kwocie 3 487,03 złote. Do oceny tych dowodów uprawniony był jednak Sąd nie zaś biegły. Okoliczność ta nie podważała jednak wiarygodności i rzetelności wniosków opinii biegłego w zakresie w jakim dotyczyła ona ustalenia, iż to J. K. złożył osobiście podpisy na dokumentach, których oryginałami biegły dysponował. Po uzyskaniu informacji z kancelarii (...) oraz przesłuchaniu w charakterze świadka T. W. a także uzyskaniu informacji (...) SAw W. – aktualnego następcy prawnego (...), Sąd nie zdołał ustalić co stało się z oryginałem umowy kredytu gotówkowego nr (...) po przesłaniu jej przez bank do kancelarii (...). W świetle jednak wyżej opisanych dowodów z dokumentów (k. 39 i k. 193) było oczywiste dla Sądu, że J. K. taką umowę zawarł (i podpisał) zaś jego zawiadomienie z dnia 31 stycznia 2012r. oraz zeznania z dnia 21 lutego 2012r. i 23 marca 2012r., iż takiej umowy nie zawierał (oraz nie podpisywał dokumentów związanych z jej zawarciem) a co jest z tym związane, że R. T. poświadczyl za zgodność z oryginałem kserokopię nieistniejącego dokumentu nie polegało na prawdzie.

Zeznania świadka T. W. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności dowody z dokumentów ujawnione na rozprawie bowiem zostały sporządzone przez powołane do tego podmioty w granicach ich kompetencji.

W świetle powyższych dowodów Sąd ustalił, że J. K. działając w krótkich odstępach czasu oraz w wyniku z góry powziętego zamiaru, w dniu 31 stycznia 2012 r., w Prokuraturze Rejonowej w Jeleniej Górze składając pisemnie zawiadomienie fałszywie oskarżył radcę prawnego R. T. o popełnienie przestępstwa polegającego na wystawieniu dokumentu poświadczającego nieprawdę, a następnie w dniu 21 lutego 2012r. i 23 marca 2012 r. w J., w toku postępowania o sygn. 1 Ds. 212/12 – RSD 899/12, uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz o odpowiedzialności karnej za fałszywe oskarżenie, składając przed osobą uprawnioną zeznania mające służyć za dowód w sprawie, zeznał nieprawdę podając, iż nie zawierał z (...) S.A. umowy kredytowej o nr (...) oraz nie składał wniosku kredytowego i nie podpisywał dokumentów związanych z jej zawarciem, a także fałszywie oskarżył R. T. o popełnienie przestępstwa polegającego na poświadczeniu za zgodność z oryginałem kserokopii powyższych dokumentów, podczas gdy wiedział, iż faktycznie, po uprzednim złożeniu wniosku kredytowego w (...) S.A. zawarł umowę o nr (...) i podpisał związane z nią dokumenty czym wyczerpał znamiona czynu z art. 234 k.k. i art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Oskarżony działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim przemyślanym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Wiedząc, że zawarł w dniu 21 czerwca 2007r. z (...) S.A. umowę kredytową o nr (...) złożył Prokuraturze Rejonowej w Jeleniej Górze w dniu 31 stycznia 2012r. zawiadomienie w którym fałszywie oskarżył radcę prawnego R. T. o popełnienie przestępstwa polegającego na rzekomym poświadczeniu nieprawdy poprzez poświadczenie za zgodność

z oryginałem kserokopii dokumentu nieistniejącego (czym wyczerpał znamiona czynu z art. 234 k.k.) a następnie w dniach 21 lutego 2012r. i 23 marca 2012 r. w toku postępowania o sygn. 1 Ds. 212/12 – RSD 899/12, uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz o odpowiedzialności karnej za fałszywe oskarżenie, składając przed osobą uprawnioną zeznania mające służyć za dowód w sprawie, zeznał nieprawdę podając, iż nie zawierał z (...) S.A.umowy kredytowej o nr (...)oraz nie składał wniosku kredytowego i nie podpisywał dokumentów związanych z jej zawarciem (czym wyczerpał znamiona czynu z art. 233 § 1 k.k.), a także fałszywie oskarżył R. T.o popełnienie przestępstwa polegającego na poświadczeniu za zgodność z oryginałem kserokopii powyższych dokumentów, (czym wyczerpał znamiona czynu z art. 233 § 1 k.k.). Oskarżony działał z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu tym samym jego zachowania stanowiły czyn ciągły z art. 12 k.k. Oskarżony jednym czynem wyczerpał znamiona dwóch przepisów ustawy karnej toteż jego zachowanie należało zakwalifikować przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

Sąd uznał, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny. Oskarżony godził w dobro wymiaru sprawiedliwości po to by spowodować odpowiedzialność karną radcy prawnego a przez to pośrednio odwiec wobec siebie postępowanie egzekucyjne toczony w związku z umową kredytową, której kserokopię poświadczył za zgodność z oryginałem ów radca prawny. Sąd nie przeoczył, iż gdyby oskarżony osiągnął swój cel – i osoba niewinna zostałaaby skazana – R. T. poniósłby nie tylko odpowiedzialność karną ale także mógłby doznać dotkliwych konsekwencji zawodowych. Wykonuje on bowiem zawód zaufania społecznego tj. zawód radcy prawnego. Oskarżony nie zważając na to podjął działania fałszywie oskarżające tegoż radcę prawnego. Sąd nie przeoczył premedytacji działania oskarżanego, który podjął szereg czynności (złożenie zawiadomienia w dniu 31 stycznia 2012r. i zeznań w dniach 21 lutego 2012r. i 23 marca 2012 r.) by osiągnąć ten cel.

Sąd nie dopatrył się w stosunku do oskarżonego żadnych szczególnych okoliczności łagodzących ani obciążających, które mogłyby mieć wpływ na wymiar kary. Zasadą obowiązująca w społeczeństwie jest niewchodzenie w konflikt z prawem a wyjątkiem od tej zasady popełnianie przestępstw. Tym samym fakt uprzedniej niekaralności oskarżonego nie może stanowić szczególnej okoliczności łagodzącej.

W ocenie Sądu wymierzona J. K. za przypisane mu przestępstwo kara 6 miesięcy pozbawienia wolności, jest adekwatna do jego winy i stopnia społecznej szkodliwości tego czynu. Winna ona spełnić swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej uzmysławiając mu nieopłacalność wchodzenia w konflikt z prawem oraz naganność jego postępowania, a tym samym wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego. Oskarżony winien zrozumieć, iż bezpodstawne oskarżanie innych osób o popełnianie przestępstwa a także składanie fałszywych zeznań pociąga za sobą odpowiedzialność karną. Zdaniem Sądu kara ta winna spełniać także swoje cele w zakresie prewencji ogólnej, wskazując, że przestępstwo nie pozostaje bez odpowiedniej odpłaty karnoprawnej.

W ocenie Sądu rozstrzygającego sprawę, wobec oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna pozwalającej warunkowo zawiesić mu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności. Można przyjąć, na podstawie postawy oskarżonego, jego warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia, w tym dotychczasowej niekaralności, iż pomimo zawieszenia wykonania kary, będzie przestrzegać on porządku prawnego, w szczególności nie popełni w przyszłości przestępstwa. Okoliczności te świadczą, iż w stosunku do oskarżonego są spełnione przesłanki z art. 69 § 1 i 2 k.k., umożliwiające Sądowi warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary.

Na podstawie przepisu art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Sąd orzeczoną wobec oskarżonego karę 6 miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata uznając, iż jest on wystarczający dla weryfikacji przyjętej przez Sąd pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Celem spowodowania realnej dolegliwości wynikającej z popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa Sąd na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda. Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny Sąd miał na względzie niekorzystną sytuację finansową oskarżonego.

Oskarżony aktualnie nie pracuje. W ocenie Sądu by osiągnąć zakładane wobec oskarżonego cele kary konieczne było zatem zobowiązanie go w okresie próby do wykonywania pracy zarobkowej (art. 72 § 1 pkt 4 k.k.).

By osiągnąć zakładane cele kary – także w zakresie kształtowania właściwych postaw społeczeństwa – Sąd zobowiązał oskarżonego do pisemnego przeproszenia pokrzywdzonego R. T. w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku (art. 72 § 1 pkt 2 k.k.). Sąd nie podzielił w tym zakresie żądania Prokuratora by wyrok ten podać do publicznej wiadomości na stronie internetowej jelonka.com na koszt J. K.. Orzeczenie to byłoby bowiem nadmierną dolegliwością dla oskarżonego (ze względu na koszty takiego obwieszczenia) a nie byłoby celowe dla osiągnięcia zakładanych wobec oskarżonego celów kary .

Na podstawie art. 29 ust.1 ustawy prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. S. kwotę 1344 zł netto, oraz kwotę 309, 12 zł tytułem podatku od towarów i usług, tj. łącznie kwotę 1653,12 zł brutto gdyż koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu ponosi Skarb Państwa.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił w całości oskarżonego od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb państwa w tym nie wymierzył mu opłaty bowiem uznał, iż ich uiszczenie, uwzględniając jego niekorzystną sytuację majątkową, byłoby dla niego zbyt uciążliwe.